

Krzyżówka panoramiczna nr 21

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

NA PILE CZARNE ZŁOTO	DOUGLAS SENIOR W NIM AUTO	OBOK ALI TWARDA GUMA	GBUR	ANGIELSKA USTAWA	WŁOSKI WULKAN BEKAŚNICA	PRZECZENIE FRUWAJĄ	TKANINA OZNAKA ZAŁOBY								
PATRONKA GÓRNIKÓW ŁOŻE			UBAW KRA- JANIE	WIERSZ ZAŁOBY PAN Z RAJU	PAJAK WODNY KILKA EPOK	GESTY SMAR JASZCZUR- KA									
CZUŁKI	ACHTEL	NIE POD MIARA PEREL	MARGA- RYNA	PANI W TALII SIEŃ	TRUNEK Z KUMYSU WÓDZ KOZAKÓW	SZANIEC MODEL FIATA	BALCY OD "BOLKA I LOLKA"								
TOWOT	PUSTYNIA W CHILE		IMIE ŻEŃSKIE WAĆPAN		"TAK" PO CZESKU CÓRKA ERIS	GREKO- KATOLIK ROSYJSKA WYSPA	CEM- BRZYŃSKA								
ŚLĄSKA GRA W KARTY	JEJ NIE WYPADA	POTOMEK	LIRYCZNA MUZA	RODZAJ FAJANSU		PISMO STARO- ŻYTNYCH CELTÓW	IMIE "MAŁEJ DORRIT"								
		KOMIN WULKANU		GRAZELE											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „TRANSPORT SZYBOWY”.
Nagrodę wylosowała: **MARIA KWIATKOWSKA Z TYCHÓW**.

PIWO PRZEZ WIEKI

Piwnie Imperium

Kto z nas, miłośników piwa, nie marzył kiedykolwiek o założeniu i prowadzeniu własnego browaru? Jeśli tylko mieliśmy okazję choć raz w życiu być świadkami procesu powstawania złocistego trunku, zwiedzając np. któryś z szanujących się browarów, marzenie zyskiwało na intensywności. Kadzie, brzeczka, słód, chmiel, fermentacja – te pojęcia brzmiały w naszych uszach niby zaklęcia, za sprawą których niedostępne bóstwo opuszcza swe podniebne pałace i zstępuje na ziemię. Nawet świadomość tego, że piwowarstwo to biznes jak każdy inny, nie była w stanie odczarować tych marzeń, ukazując je w całej ich naiwności.

Czas robi jednak swoje. W wielu z nas pierwotny zachwyt ustąpił dziś miejsca rozczarowaniu. Owszem, wciąż pijamy piwo, ale nie przykładamy już do tego większej wagi, o marzeniach odnośnie posiadania własnego browaru lepiej nawet nie wspominać. Są jednak wśród nas również tacy, których marzenia opętały do tego stopnia, że stracili kontakt z rzeczywistością – mimo kilku dziesiątek na karku wciąż budują w swoich głowach, cegła po cegle, chimeryczne browary. Jedni i drudzy, choć na pozór tak różni, są do siebie bliźniaczo podobni – jak Sancho Pansa i Don Kichot – i dopełniają się niczym dwie smutne strony tego samego medalu.

Tych, którym po kilku liniijkach odechciało się czytać ze względu na ogólnie pesymistyczny wydźwięk tekstu, ochciałbym jednak pocieszyć. Wbrew stereotypom okazuje się,



że opozycja pełna rozczarowania dojrzałość-niedojrzałe marzycielstwo nie jest nieprzezwycięzalna, choć – nie ukrywajmy – wymaga pewnych kompromisów. Chcąc uniknąć rozczarowania Szanownych Czytelników, zaznaczamy więc od razu – w niniejszym artykule nie znajdziecie instrukcji, jak założyć własny browar. Jeśli jednak nie zatraciliście w sobie wewnętrznego dziecka, warto poświęcić kilka minut na lekturę poniższych akapitów.

W jaki sposób przezwyciężyć wspomnianą wyżej opozycję, mając zarazem świadomość, że założenie własnego browaru leży poza naszymi możliwościami? Odpowiedź jest banalnie prosta – stworzyć imitację rzeczywistości. Autorami tego rozwiązania są Filip

Głowacz i Ireneusz Huszcza z Wrocławia, z zawodu analitycy biznesowi, a prywatnie amatorzy piwa i gier ekonomicznych. Panowie, powodowani z pewnością marzeniami, którym rzeczywistość stawia opór, stworzyli planszowo-karcianą grę Piwnie Imperium, która pozwala każdemu wielbicielowi złocistego trunku poczuć się przez chwilę prawdziwym browarnikiem. Jak można przeczytać na poświęconej grze stronie internetowej, w Piwnym Imperium „gracze wcielają się w rolę właścicieli małych browarów, a ich celem jest uprawa jęczmienia i chmielu, dynamiczny rozwój browaru i sprzedaż warzonego przez siebie piwa”. Warto jednak podkreślić, że twórcy gry nie skoncentrowali się jedynie na elemencie rozrywkowym, lecz chcieli, by ich dzieło stanowiło „kolejne ogniwo propagowania kultury picia piwa, a przede wszystkim rozumienia sposobu jego tworzenia”. Bez wątplenia wypada temu pomysłowi jedynie przyklasnąć i życzyć, by spełnił swoje założenia.

Stworzenie od podstaw gry planszowej to nie bułka z masłem. Pomijając szczegóły dotyczące ustalania zasad samej rozgrywki, wymaga także niemałych nakładów finansowych. Autorzy zdecydowali jednak, że projekt obroni się sam, i postanowili zebrać potrzebne środki, prezentując swój pomysł na łamach portalu Wspieram.to, za pośrednictwem którego każdy, kto chciał, mógł zainwestować w grę dowolne pieniądze. Informacja, że zebrali 400 proc. wymaganej kwoty, która wynosiła 5200 zł, starczy za komentarz.

MACIEJ RZEPECKI

GLOBALNE BOGACTWO SZACOWANE JEST JUŻ NA REKORDOWĄ KWOTĘ 241 BILIONÓW DOLARÓW. Oznacza to, że w okresie dziesięciu lat wzrosło o 68 proc. Na każdą dorosłą osobę przypada 51,6 tys. dolarów. Ranking krajów otwiera Szwajcaria, gdzie średnia wynosi 513 tys. dolarów, zaś następnymi miejscami zajmują Australia i Norwegia, gdzie na jednego dorosłego wypada odpowiednio 403 tys. i 380 tys. dolarów – informuje Global Wealth Report przygotowany przez szwajcarski bank Credit Suisse. Podział tego bogactwa jest bardzo nierówny, aż 46 proc. z tych 241 bilionów dolarów należy do najzamożniejszej grupy stanowiącej 1 proc. dorosłej populacji. Pod względem całkowitej wartości netto aktywów Stany Zjednoczone wyprzedzają Europę i region Azja-Pacyfik, głównie dzięki poprawie koniunktury na rynku mieszkaniowym i na giełdach akcji. Od połowy 2012 r. przybyło tam 8,4 biliona dolarów. W ciągu najbliższych pięciu lat światowe bogactwo wzrośnie o blisko 40 proc., a tempo przyrostu zamożności w krajach rynków wschodzących powinno być szybsze niż w gospodarkach dojrzałych.

Z 26 DO 32 PROC. WZRÓSŁ OD LIPCA ODSETEK RESPONDENTÓW POZYTYWNE OCENIAJĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ ZUS-U – WYNIKA Z SONDAŻU CBOS. W tym samym czasie z 37 do 43 proc. wzrósł odsetek krytycznych ocen pod adresem OFE. W przypadku ZUS-u nie zmienił się odsetek ocen negatywnych – 51 proc. badanych. CBOS podkreśla, że pozytywne opinie o pracy ZUS-u najczęściej wyrażają osoby mające 65 lat i więcej oraz emeryci i renciści.

CO DRUGA POLKA NIE PRZYJMAJE SIĘ SWOJEMU PARTNEROWI, ILE NAPRAWDĘ ZAPŁACIŁA ZA ZAKUPY DLA SIEBIE. DEKLARUJE, ŻE ZAPŁACIŁA DUŻO MNIEJ NIŻ W RZECZYWISTOŚCI. Kobiety postępują w ten sposób w obawie przed reakcją partnerów – wynika z badania GfK Polonia przeprowadzonego na zlecenie portalu prowadzonego przez ING Bank Śląski. 46 proc. nie przyznaje się do faktycznych kosztów zakupów ze względu na wyrzuty sumienia. Co trzecia kobieta obawia się reakcji na cenę, która mogłaby wydać się zbyt wygórowana. Co trzeci mężczyzna udaje przed swoją partnerką oszczędności na zakupach – mężczyźni oszukują, chcąc udowodnić, że potrafią oszczędzać. Przed swoim partnerem ukrywamy także oszczędności, jednak postępujemy tak tylko co czwarty ankietowany będący w związku. Wśród mężczyzn deklarujących ukryte oszczędności więcej niż połowa (54 proc.) trzyma je na czarnej godzinie. Przejornych pań jest niewiele mniej, bo 47 proc. Bez względu na płeć 25 proc. z nas ukryte oszczędności planuje przeznaczyć na przyjemności.

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: **Hanna Krzyżowska**
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl
WYDAWCA: **Oficyna Wydawnicza „Górník”,**
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47
DRUK: **POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.